

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 czerwca 2017 r. nr PO/05/17 Komendant Wojewódzkiej Policji w S. odmówił przyznania M. B. (1) prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu doznanego w wyniku wypadku pozostającego w związku ze służbą. W uzasadnieniu wskazał, że zdarzenie, na skutek którego odwołujący doznał urazu nie stanowiło wypadku pozostającego w związku ze służbą. Długotrwałe utrzymywanie w radiowozie nawiewu w kierunku twarzy, przy otwartym oknie z jego strony, nie można uznać za zdarzenie nagłe i wywołane przyczyną zewnętrzną. Komendant stwierdził więc, że badane zdarzenie nie wyczerpuje przesłanek wypadku przy pełnieniu służby.

Od decyzji odwołanie wniósł M. B. (1), wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie mu prawa do jednorazowego odszkodowania w wysokości odpowiadającej ustalonemu uszczerbkowi na zdrowiu oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł, że uraz w postaci niedowładu obwodowego nerwu twarzowego po stronie lewej oraz wystąpienie objawów w związku z przewianiem, zostało wywołane przyczyną nagłą oraz zewnętrzną – polegającą na działaniu sił przyrody – podmuchu wiatru na twarz przez otwarte okno w samochodzie. W ocenie skarżącego uraz nie powstał samoistnie, czy na skutek przyczyny tkwiącej w organizmie (odwołanie – k.2-10).

W odpowiedzi na odwołanie organ wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie od ubezpieczonego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponowił argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji oraz dodał, że dla uznania nagłości zdarzenia konieczne jest wyznaczenie jego momentu początkowego i końcowego, a także incydentalnego charakteru. W związku z tym, że ubezpieczony pełnił służbę w ciągu całego dnia z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż w podobnych warunkach wykonywał prace również w dniach i tygodniach poprzednich. Nadto znajdował się w stanie osłabienia organizmu i zwiększonej podatności na działanie czynników zewnętrznych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. B. (1) jest starszym sierżantem w Komendzie Wojewódzkiej Policji w S. – Komisariacie Policji w M..

Niesporne

W dniu 30 września 2016 r. pełnił służbę w godzinach 7:30-15:30 na terenie działania Komisariatu w M. wraz ze starszym sierżantem Ł. C., z wykorzystaniem radiowozu o numerze (...) marki L. (...). Tego dnia było gorąco, a pojazd nie był wyposażony w klimatyzację. M. B. (2) musiał się schłodzić i w tym celu otworzył nawiew w kierunku twarzy oraz otworzył boczne okno po swojej stronie.

Funkcjonariusze przemieszczali się pomiędzy miejscami poszczególnych interwencji na terenie powiatu z prędkością do 90 km/h. Około godziny 14:00 M. B. (1) poczuł, że ma lekko zdrętwiałą lewą stronę twarzy, lecz nie czuł bólu i większych dolegliwości. Uczucie to pozostało do końca służby tego dnia. Następnego dnia był dla niego wolnym. Wtedy jego stan pogorszył się – nie mógł zamykać lewego oka i stracił czucie w lewej części ust, a następnie w całej lewej stronie twarzy.

Dowód: raport z dnia 2 października 2016 r. – k. 12, protokół powypadkowy Nr 6/16 – k. 16-18, zeznania świadka Ł. C. – k. 54, przesłuchanie M. B. (1) – k. 54-55

W związku z pogarszającym się stanem zdrowia M. B. (1) w dniu 1 października 2016 r. udał się do (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. przy ul. (...), gdzie rozpoznano u niego inne określone zespoły porażenne, a następnie z podejrzeniem obwodowego porażenia n. VII przekazano go do (...) Publicznego Szpitala (...) PUM w S.. Tam odmówiono przyjęcia do szpitala, rozpoznano lewostronne porażenie nerwu twarzowego (VII), podano C., zamknięto szparę powiekową i założono opatrunek.

Dowód: karta porady ambulatoryjnej z 1 października 2016 r. – k. 28-32, karta odmowy przyjęcia pacjenta do szpitala – k. 33.

Następnie włączono do leczenia M. B. (1) doustną sterydoterapię, był konsultowany neurologicznie z rozpoznaniem obwodowego niedowładu nerwu twarzowego po stronie lewej, bez progresji objawów stwierdzonych w szpitalu. Dnia 17 października 2016 r. rozpoczął rehabilitację: ćwiczeni mimiczne twarzy oraz (...), stymulację lewego nerwu twarzowego. Rehabilitację zakończono dnia 23 grudnia 2016 r. i tego dnia uznano go za zdolnego do pracy. Brak dokumentacji medycznej za okres późniejszy.

Dowód: dokumentacja medyczna – k. 13-15, 21-33.

Obecnie u M. B. (1) rozpoznaje się przebyte obwodowe porażenie nerwu twarzowego lewego. W badaniu neurologicznym poza dyskretnie słabszym zaciskaniem powieki oka lewego nie stwierdzono istotnych deficytów neurologicznych. Kąciki ust na jednakowym poziomie, podniebienie miękkie symetryczne, odruchy podniebienne równe, żywe, odruch gardłowy żywy, smak zachowany. Ruchy języka w pełnym zakresie. Siła mięśniowa dobra symetrycznie, odruchy patologiczne nieobecne, czucie powierzchniowe niezaburzone. Nie powoduje to trudności w czynnościach dnia codziennego oraz w pełnieniu służby.

Okres leczenia obejmował niespełna 3 miesiące. M. B. (1) nie doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii A. R. – k. 74, opinia uzupełniająca z 18.04.2018 – k. 85, opinia uzupełniająca z 5.09.2018 – k. 100.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się nieuzasadnione, lecz z innych przyczyn od wskazanych przez organ rentowy.

W niniejszej sprawie zastosowanie znalazły przepisy ustawy z dnia 4 kwietnia 2014 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą (Dz. U. z 2014 r., poz. 616 ze zm.).

Zgodnie z treścią przepisu art. 3 ust. 1 pkt 1 i 2 i ust.2 ustawy za wypadek uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło podczas: wykonywania lub w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych albo poleceń przełożonych oraz wykonywania lub w związku z wykonywaniem czynności w interesie służby, nawet bez polecenia przełożonych. Przez uraz należy rozumieć uszkodzenie tkanek ciała lub narządów wskutek działania czynnika zewnętrznego. W myśl art. 4 ust. 2 ww. ustawy za uszczerbek na zdrowiu doznany wskutek wypadku albo choroby, zwany dalej "uszczerbkiem na zdrowiu", uznaje się:

- 1) stały uszczerbek na zdrowiu, przez który należy rozumieć takie naruszenie fizycznej lub psychicznej sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy, albo
- 2) długotrwały uszczerbek na zdrowiu, przez który należy rozumieć takie naruszenie fizycznej lub psychicznej sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, jednak rokuje poprawę.

Stopień uszczerbku na zdrowiu ustala się w procentach, przy czym suma procentów uszczerbków ustalonych dla poszczególnych uszkodzeń nie może przekraczać 100%.

Z kolei w myśl art. 9 pkt 1 ustawy jednorazowe odszkodowanie przysługuje, jeżeli funkcjonariusz doznał uszczerbku na zdrowiu lub zmarł wskutek wypadku w ciągu 3 lat od dnia wypadku.

W niniejszym procesie strony spornym było, czy zdarzenie z dnia 30 września 2016 r. stanowiło wypadek pozostający w związku ze służbą. Organ rentowy zakwestionował istnienie zewnętrznej przyczyny o nagłym charakterze.

Definicja wypadku pozostającego w związku ze służbą jest zbliżona do definicji wypadku przy pracy wynikającej z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673 z późn. zm.). W tożsamy sposób użyto w jednym i drugim przypadku przesłanki nagłości zdarzenia oraz zewnętrznego jego charakteru. Dorobek orzecznictwa i doktryny powstały na gruncie ogólnej ustawy wypadkowej pozostaje więc aktualny także w odniesieniu do wypadku związanego ze służbą funkcjonariusza policji.

Ustawa nie zawiera definicji przyczyny zewnętrznej wypadku. Definicja ta wypracowana została przez wieloletnie orzecznictwo. I tak przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego zdolny w istniejących warunkach wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1999 r. II UKN 87/99 OSNAP 2000/20/760).

Zdaniem Sądu, na gruncie ustalonego stanu faktycznego trudno mówić o innej niż zewnętrzna przyczynie zdarzenia, którą stanowił podmuch wiatru lub pęd powietrza dostający się do wnętrza radiowozu przez otwarte okno i nawiew kabinowy. Nawet jeżeli ubezpieczony miał wrodzone predyspozycje do obwodowego porażenia nerwu twarzowego, to jednak czynnikiem, który ostatecznie zdecydował o powstaniu urazu był wspomniany strumień powietrza. Ugruntowanym na tle orzecznictwa (np. w wyżej podanym wyroku SN) jest twierdzenie, że obniżona odporność lub większa od ogółu populacji skłonność do zapadania na określenie schorzenie nie wyklucza zewnętrznego charakteru czynnika, jeżeli takowy wystąpił i był bezpośrednim czynnikiem sprawczym, choćby tylko zaostrizył istniejący już poprzednio stan organizmu.

Nagłość jest cechą wypadku w ogólności (por. W. Warkało, H. Zwolińska, Odszkodowania i inne świadczenia wypadkowe, s. 164). Sąd Najwyższy przyjmuje, że uszkodzenie ciała doznane przy wykonywaniu czynności należących do obowiązków pracownika uznawane za wypadek przy pracy, stanowi nieoczekiwane i krótkotrwałe zakłócenie układu fizycznego i jest zdarzeniem nagłym (por. wyr. SN z 21.5.1997 r., II UKN 130/97, OSNAPiUS 1998, Nr 7, poz. 219; wyr. SN z 30.6.1999 r., II UKN 24/99, OSNAPiUS 2000, Nr 18, poz. 697; wyr. SN z 16.2.2000 r., II UKN 425/99, OSNAPiUS 2001, Nr 16, poz. 521; wyr. SN z 23.8.2000 r., II UKN 671/99, OSNAPiUS 2002, Nr 5, poz. 118). Jeżeli zdarzenie nie jest nagłe, to mimo spełniania wszystkich pozostałych cech wypadku chronionego, nie stanowi tytułu do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego.

Sąd uznał również, że przyczyna wypadku miała charakter nagły. Czas zdarzenia, nieidentyczny z czasem działania przyczyny zewnętrznej, odróżnia wypadek przy pracy, który z założenia ma mieć krótkotrwały przebieg, od wymagającego pewnego czasu zachorowania, objętego ochroną pod postacią chorób zawodowych (por. W. Formański, Świadczenia z tytułu wypadków przy pracy, s. 11; S. Garlicki, Wypadki przy pracy. Wypadki w zatrudnieniu, s. 15 i n.; T. Kasiński, Pojęcie wypadku przy pracy, s. 42 i n.; wyr. TUS z 21.11.1968 r., I TR 1302/68, OSPiKA 1970, Nr 5, poz. 113) lub tzw. chorób pracowniczych, z tytułu których przysługuje odszkodowanie na podstawie prawa cywilnego (por. uchw. SN(7) z 4.12.1987 r., III PZP 85/86, OSNCP 1988, Nr 9, poz. 109).

Określenie czasu trwania wypadku, czyli czasu, w którym dochodzi do ujawnienia się i zadziałania czynnika zewnętrznego powodującego uraz, w jakim powinien zamknąć się przebieg nagłego zdarzenia uznawanego za wypadek przy pracy ma charakter umowny, jednak – aby nie straciło ono cechy wypadku losowego – wymagane jest wyznaczenie jego momentu początkowego i końcowego (por. J. Loga, Wypadek przy pracy. Pojęcie prawne, s. 49 i n.). Przy czym Trybunał Ubezpieczeń Społecznych określił ten okres jako nieprzekraczający dniówki roboczej (por. wyr. (...) z 19.9.1958 r., TR III 149/58, OSPiKA 1960, Nr 3, poz. 63). Sąd Najwyższy także przyjmuje, że zdarzenie będące istotnym zewnętrznym czynnikiem wywołującym negatywną reakcję organizmu i stanowiące wypadek przy pracy, przebiega w czasie nie dłuższym niż trwanie dnia pracy (por. wyr. SN z 30.6.1999 r., II UKN 24/99, OSNAPiUS 2000, Nr 18, poz. 697).

Zatem ugruntowane orzecznictwo nie utożsamia przesłanki nagłości z momentem, krótką chwilą, ale raczej z jednym dniem roboczym. Wypadek ma zdarzyć się w dniu pracy, a nie "zdarzać się" przez kilka dni lub dłuższy okres.

Kryterium nagłości łącznie jest z czasem wypadku (zdarzenia), który nie może rozciągać się nadmiernie. Przytoczone ujęcie czasowe pozwala na traktowanie jako wypadków przy pracy także niekojarzonych z krótkim, momentalnym, natychmiastowym, gwałtownym przebiegiem, zdarzeń, których przyczyną zewnętrzną jest wpływ szkodliwych warunków oddziałujących przez pewien czas, jak np. czynników chemicznych czy klimatycznych. W szczególnych okolicznościach przyczyną gwałtownego urazu jest nasilający się stopniowo czynnik zewnętrzny, np. promieniowanie czy obniżająca się stopniowo temperatura wywołujące skutki po jakimś czasie oddziaływania (por. T. Zieliński, Prawo pracy. Zarys systemu, s. 26; wyr. SN z 3.7.2001 r., II UKN 465/00, OSNP 2003, Nr 7, poz. 185).

W analizowanym stanie faktycznym ubezpieczony zgłosił działanie czynnika zewnętrznego (strumienia powietrza) na przestrzeni jednego dnia. Potwierdził to także przesłuchany w sprawie świadek. Twierdzenia organu rentowego wskazujące na prawdopodobieństwo działania tego czynnika także w poprzednich dniach lub tygodniach ma charakter jedynie spekulacji, nie popartej żadnym dowodem (choćby przy zastosowaniu domniemania faktycznego). Jak już powyżej wskazano, także czynnik oddziałujący stopniowo, a nie momentalnie spełnia wymóg nagłości. Sąd nie ma żadnych przesłanek, by uznać, że silny powiew powietrza systematycznie oddziałował na M. B. (1) także w poprzednich okresach pracy.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, w tym przede wszystkim akt postępowania przed organem, których prawdziwości i rzetelności sporządzenia żadna ze stron nie kwestionowała, jak również na podstawie korespondujących z dokumentacją zeznaniami ubezpieczonego i świadka.

Uznając istnienie zarówno zewnętrznego, jak i nagłego charakteru przyczyny Sąd jednak oddalił odwołanie, a to ze względu na brak stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wywołanego wypadkiem przy służbie. Powołany już art. 4 ust. 2 ustawy wyróżnia stały uszczerbek na zdrowiu, przez który należy rozumieć takie naruszenie fizycznej lub psychicznej sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy, albo długotrwały uszczerbek na zdrowiu, przez który należy rozumieć takie naruszenie fizycznej lub psychicznej sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, jednak rokuje poprawę. Żadna z tych dwóch postaci uszczerbku nie wystąpiła u ubezpieczonego, co Sąd ustalił w oparciu o zgromadzoną w aktach i niekwestionowaną przez strony dokumentację medyczną oraz opinie biegłej z zakresu neurologii.

Sąd w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych rozstrzyga bowiem wyrokiem nie o prawidłowości argumentacji organu, a o prawidłowości samego rozstrzygnięcia. Musi zatem stwierdzając wystąpienie przesłanki, której brak organ zarzucał, zbadać przesłanki pozostałe i w zależności od wyniku tego badania uznać rozstrzygnięcie organu za trafne albo zmienić je. Jak już wcześniej wskazano, przesłanką do uzyskania jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pełnieniu służby jest zaistnienie stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego.

Z opinii biegłej sądowej z zakresu neurologii A. R. wynika, iż wskutek wypadku ubezpieczony nie doznał stałego, ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Opinia biegłej (pod pojęciem tym sąd rozumie opinię podstawową wraz z jej uzupełnieniami) jest jasna, pełna i spójna, koresponduje z zapisami w dokumentacji medycznej ubezpieczonego, wreszcie wydana została przez wysokiej klasy fachowca o wieloletnim doświadczeniu zawodowym, w tym klinicznym, wieloletnim doświadczeniu orzeczniczym i specjalności odpowiedniej do schorzeń M. B. (1), po badaniu przedmiotowym oraz analizie akt sprawy. Biegła powołała się na zapisy w dokumentacji medycznej, z której wynika, że leczenie i rehabilitacja M. B. (1) zakończyły się w dniu 23 grudnia 2016 r., a więc trwały niecałe 3 miesiące (zaświadczenia lekarskie na k. 25). W zebranej dokumentacji brak jakichkolwiek zapisów na temat późniejszych dolegliwości i procesu leczenia lub rehabilitacji. Zatem argumenty ubezpieczonego o utrzymujących się znacznie dłużej istotnych dysfunkcjach neurologicznych nie znajdują żadnego potwierdzenia.

Ubezpieczony podkreślał utrzymujące się nadal deficyty w narządzie smaku, podnosząc przy tym, że biegła nie odniosła się do tej kwestii. Jednakże biegła w omówieniu wyników badania przedmiotowego wskazała na brak tego rodzaju deficytów (k. 74). Przy jednoczesnym braku dokumentacji medycznej w tym zakresie trudno przyjąć istnienie uszczerbku na zdrowiu tylko na podstawie twierdzenia samego ubezpieczonego.

Poza tym w zarzutach do opinii biegłej M. B. (3) podnosił, że sama biegła stwierdziła „dyskretnie słabsze zaciskanie powieki oka lewego”, co samo w sobie – zdaniem ubezpieczonego – ma wskazywać na wciąż istniejący uszczerbek. Otóż w literaturze proponuje się zdefiniowanie uszczerbku na zdrowiu jako „zakłócenie (uszkodzenie) zdolności do wykonywania określonej czynności organizmu, powodujące ograniczenie w zakresie jego funkcjonowania” (W. Witoszko, Jednorazowe odszkodowanie z ubezpieczenia wypadkowego, wyd. Wolters Kluwer, a także M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.) Społeczne ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe. Komentarz. Warszawa 2012). Trudno natomiast uznać, by dyskretnie słabsze zasikanie powieki oka miało ograniczać lub zakłócać korzystanie z czynności organizmu, jaką jest ochrona narządu wzroku przed czynnikami zewnętrznymi przez tę powiekę. Na skutek zastosowanego leczenia przywrócono bowiem ubezpieczonemu sprawność tego narządu, a niewielka zmiana w jego pracy nie zaburza w żaden sposób pełnionej funkcji.

W konsekwencji Sąd uznał opinię biegłej, po jej uzupełnieniu, za miarodajną do rozstrzygnięcia w sprawie – przede wszystkim w zakresie wniosku dotyczącego braku długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Mając na uwadze wszystko powyższe sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

ZARZĄDZENIE

1. (...),

2. (...),

3. (...).

6.11.2018